

Ks. Marian STRANKOWSKI\*

## ZAGROŻENIA W PRZEPOWIADANIU SŁOWA BOŻEGO W ŚWIETLE *ENARRATIONES IN PSALMOS* ŚW. AUGUSTYNA

Posługa przepowiadania słowa Bożego jest wypełnianiem Bożego naku: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Jest ona wspierana Bożą pomocą, napotyka jednak na różne trudności i zagrożenia<sup>1</sup>. Są one przedmiotem refleksji św. Augustyna w jego *Enarrationes in Psalmos*. Lektura i analiza tego dzieła pozwala przyjąć tezę, że spostrzeżenia biskupa Hippony w tej materii dadzą się sprowadzić do dwóch zasadniczych grup. Kryterium podziału stanowi źródło pochodzenia zagrożenia. Może ono mieć charakter zewnętrzny, gdy przyczyna zagrożenia tkwi poza Kościołem. Mogą też pojawiać się niebezpieczeństwa wewnętrzne, które mają swoją przyczynę w Kościele. Do pierwszej grupy można zaliczyć zagrożenia ze strony herezyków i schizmatyków<sup>2</sup>, czemu św. Augustyn w swoich kazaniach poświęca dużo miejsca, szczególnie w kontekście obecnego wówczas w północnej Afryce donatyzmu. Drugą grupę stanowią zagrożenia płynące z samego Kościoła. Wśród nich Doktor Kościoła stosunkowo często porusza zagadnienie tzw. kaznodziei najemników. Także inne wady tkwiące w osobowości przepowiadającego powodują uszczerbek w jego posłudze, jakkolwiek św. Augustyn jest zdania, że Bóg nie jest skrępowany przez ludzkie słabości i może dokonywać wielkich rzeczy także przez grzesznych ludzi.

### I. ZAGROŻENIA ZEWNĘTRZNE: HERETYCY I SCHIZMATYCY – FAŁSZYWI GŁOSICIELE

Św. Augustyn zasadniczo pełnił służbę pasterską przepowiadając słowo Boże w Afryce Północnej, ale swym nauczaniem oddziaływał na cały Kościół<sup>3</sup>.

---

\* Ks. dr Marian Strankowski – wykładowca języków klasycznych w Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Białymstoku; e-mail: xmastr@op.pl.

<sup>1</sup> Por. M.F. Berouard, *Saint Augustin et la ministère de la prédication. Le thème des anges qui montent et qui descendent*, RechAug 2 (1962) 470-475 (par. 4: *Les dangers de la prédication*).

<sup>2</sup> Na ten temat zob. G. Wurst, *Haeresis, haeretici*, AL III fasc. 1/2, 290-302 (spec. p. 4: „*Haeresis*” und „*schisma*”, 297-298).

<sup>3</sup> A. Eckmann (*Św. Augustyn – duszpasterz*, VoxP 7:1987, t. 12-13, 139) pisze: „Duszpasterska działalność św. Augustyna obejmowała trzy poszerzające się koncentrycznie kręgi: Kościół lokalny

Kazania do Psalmów były wygłaszane w afrykańskich miastach: Hipponie, Kartaginie i Tagaście. W tym czasie był one nękane schizmą donatyizmu<sup>4</sup>. Św. Augustyn, czując się odpowiedzialny za zbawienie wiernych, wiele sił i energii poświęcał zwalczaniu zgubnej nauki. Można z całkowitą pewnością stwierdzić, że uważał ją za podstawowe niebezpieczeństwo dla Kościoła, zwłaszcza zagrożenie dla Jego jedności. Temu przekonaniu wielokrotnie daje wyraz także w analizowanym przez nas dziele. Biskup Hippony czyni tak w komentarzu do Psalmu 49., kiedy wyjaśnia wiernym słowa: „Bóg bogów, Pan powiedział i wezwał ziemię od wschodu słońca aż do zachodu”<sup>5</sup>. Podkreśla w nim powszechność powołania chrześcijańskiego. Jest ono bowiem – jak mówi Psalmista – adresowane do wszystkich narodów, nie tylko, jak chcą donatyści, do ich stronnictwa, które w mniemaniu schizmatyków jest jedynym Kościołem Chrystusowym. Według autora komentarza zasadnicze niebezpieczeństwo dla Kościoła tkwi w zagrożeniu Jego podziałem. W opinii św. Augustyna autentyczny sługa słowa Bożego, o czym już wcześniej wspomniano, zawsze będzie stał na straży jedności Kościoła, zapobiegając ze wszystkich sił jakimkolwiek podziałom<sup>6</sup>. Dlatego biskup Hippony pod adresem fałszywego głosiciela kieruje słowa:

„Niechaj zatem raduje się w jedności, a nie pyszni odłączeniem”<sup>7</sup>.

Parafrazując zaś słowa Psalmu 18, 7 Augustyn także odnosi je do heretyków mówiąc, że wobec Boga nie mogą oni ukryć fałszu swej doktryny (*falsitatis*). Doktor Kościoła nazywa ich pseudo-prorokami (*pseudoprophetae*) i pseudo-chrytusami (*pseudochristi*), którzy usiłują podchwytliwymi słowami (*verbis captiosis*) podważać prawdę głoszonej przez niego nauki. Poucza wiernych, że nie należy iść za głosem tych, którzy są oszczerczymi częściami (*calumniantes partes*), ponieważ Chrystus odkupił cały (*totum*) Kościół<sup>8</sup>. W podobnym tonie wypowiada się św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 51., gdzie

w Hipponie, Kościół Afrykański i Kościół Powszechny”. Por. tenże, *Święty Augustyn dziś*, VoxP 21 (2001) t. 40-41, 314.

<sup>4</sup> Por. A. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tłum. M. Saffiej-Wróblewska – E. Sieradzińska, Warszawa 1989, szczególnie rozdział II: *Rozdarta tunika*, 304-326; J. Garcia, *Thagaste, ville chrétienne à l'époque de S. Augustin*, CPE 27 (2007) nr 106, 41-44.

<sup>5</sup> Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 49, 3, ed. D.E. Dekkers – I. Fraipont, CCL 38, Turnhout 1956, 576: „Deus ergo deorum Dominus locutus est, et vocavit terram a solis ortu usque ad occasum» (Ps 49, 1)”, tłum. J. Sulowski: *Św. Augustyn, Objasnienia Psalmów (Ps 36-57)*, PSP 38, Warszawa 1986, 246. Oryginalne teksty *Enarrationes in Psalmos* św. Augustyna podaje według wydania opublikowanego w CCL 38-40, natomiast polskie teksty *Objasnienia Psalmów* w przekładzie J. Sulowskiego wydanym w PSP 37-42.

<sup>6</sup> Por. tamże.

<sup>7</sup> Tamże: „Gaudeat ergo in unitate, non superbiat in divisione”.

<sup>8</sup> Tamże 49, 3, CCL 38, 577: „Non est ubi lateant insidiae haereticorum, non habent in qua se umbra falsitatis abscondant: nec enim est qui se abscondat a calore eius. Qui terram vocavit, et totam terram vocavit: qui terram vocavit, tantam vocavit quantam fabricavit. Quid mihi exsurgunt pseudo-christi et pseudoprophetae? quid est quod me verbis captiosis illaqueare moliuntur, dicentes: «Ecce hic est Christus, ecce illic est»? Non audio ostendentes partes: Deus deorum totum mihi ostendit:

głosiciele mówiących podstępnie i przewrotnie nazywa sługami fałszu (*ministra fallaciae est lingua dolosa*)<sup>9</sup>.

Według autora *Enarrationes in Psalmos* zagrożenie wynikające z działalności heretyków jest bardzo groźne, ponieważ wiąże się ono z problemem ludzkiego zbawienia. Ci bowiem, którzy umierają w odłączeniu od Kościoła, w przewrotności, zmartwychwstaną na wieczne potępienie. Św. Augustyn w tym kontekście przytacza słowa św. Pawła: „Wszyscy bowiem zmartwychwstaniemy, ale nie wszyscy zostaniemy przemienieni (1Kor 15, 51)”. Augustyn poucza wiernych, że heretyków i schizmatyków czeka wieczne potępienie, jeśli nie zmienią swego postępowania, nie wzbudzą w sobie bojaźni Bożej i nie opuszczą fałszywych głosicieli, jakimi są donatyści. Są oni jak ślepi przywódcy (*caeci duces*) z Ewangelii (por. Mt 15, 14). Postępowanie za takimi przywódcami może rodzić wyłącznie fatalne skutki<sup>10</sup>. Biskup Hippony jawi się jako pasterz szczególnie zatroskany o los błądzącego w wierze. Przekonując o prawdzie głoszonej przez Kościół, zwraca się osobiście, indywidualnie do każdego. Zachęca więc:

„Pomyśl, że to, co jest głoszone, wszystko jest prawdziwe; jest to bowiem wiara Chrystusowa, która nie może się mylić. Jakże możesz trwać w herezji wobec tak wielkiej oczywistości świętej wiary katolickiej, którą Bóg rozślawił po całym świecie, którą przedtem zapowiedział, przyobiecał i zgodnie z tym dopełnił? Niechaj więc ulękną się i zachowają ją ci, którzy Boga się boją”<sup>11</sup>.

Zdaniem Augustyna prawdziwą wiarę można zachować dzięki Bożej bojaźni, natomiast źródłem herezji jest ludzka pycha.

Omawiane zagadnienie pojawia się również w komentarzu do Psalmu 57. Św. Augustyn ponownie przypomina wiernym, że doktryna heretycka jest zagrożeniem, ponieważ ze swej natury jest fałszywa, w przeciwieństwie do nauki głoszonej w Kościele, której przysługuje przymiot prawdziwości. Św. Augustyn ten aspekt bardzo często podkreśla w swoich kazaniach. Poucza wiernych, że wszelkie przepowiadanie poza Kościołem jest kłamstwem. Kościół bowiem jest jedynym depozytariuszem prawdy. Biskup Hippony zauważa:

„W łonie bowiem Kościoła mieszka prawda. Ktokolwiek odłączy się od tego łona Kościoła, z konieczności wypowiada słowa kłamliwe”<sup>12</sup>.

qui «vocavit terram a solis ortu usque ad occasum», totum redemit; partes autem calumniantes condemnavit”, PSP 38, 247.

<sup>9</sup> Tamże 51, 11, CCL 39, 631, PSP 38, 298.

<sup>10</sup> Por. tamże 54, 20, CCL 39, 671-672, PSP 38, 341.

<sup>11</sup> Tamże: „Non times Deum. Da timorem Dei: cogitet quia ista omnia vera sunt quae leguntur, quia est fides Christi quae falli non potest; quomodo in haeresi remanebit ad tantam evidentiam sanctae Catholicae, quam diffudit Deus per totum orbem terrarum; quam antequam diffunderet promisit, praenuntiavit, sic exhibuit ut promisit? Ergo caveant et observent qui non timent Deum”.

<sup>12</sup> Tamże 57, 6, CCL 39, 713: „In ventre quippe Ecclesiae, veritas manet. Quisquis ab hoc ventre Ecclesiae separatus fuerit, necesse est falsa loquatur”, PSP 38, 384.

W tym konkretnym wypadku, kiedy polemizuje z donatystami, św. Augustyn twierdzi, że ogłuchli oni na głos Ewangelii. Nie chcą jej słuchać, lecz mówią od siebie, co więcej – mówią rzeczy próżne<sup>13</sup>. Natomiast Kościół głosi prawdę, ponieważ tę prawdę usłyszał i głosi to, co powiedział Chrystus-Prawda, który nie może wprowadzić w błąd. Dzięki posłudze przepowiadania sprawowanej w Kościele wierzący mogą poznać Prawdę, czyli Chrystusa (*agnoscere Christum*) oraz Kościół (*agnoscere Ecclesiam*). Chrystus bowiem, jak poucza św. Augustyn, jest samą Prawdą (*ipsa Veritas*), Kościół zaś jej uczestnikiem (*particeps Veritatis*)<sup>14</sup>. Należy więc, według Doktora Kościoła, pilnie badać skąd pochodzi głoszona nauka i czy nie jest ona zaprawiona fałszem<sup>15</sup>.

Przed błędną nauką głoszoną przez heretyków przestrzega św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 67. Interpretuje tam między innymi następujący werset psalmu: „Ze świątyni twojej w Jerozolimie, królowie składają ci dary”<sup>16</sup>. Stwierdza wówczas, że zadaniem Kościoła jest składanie Bogu miłych darów (*munera gratiosa*), czyli ofiar chwały (*sacrificia laudis*). Jednak, zdaniem Doktora Kościoła, chwałę tę zagłuszają heretycy. Nie myślą oni w duchu chrześcijańskim<sup>17</sup>, dlatego należy zganić ich postępowanie. W tym kontekście św. Augustyn objaśnia kolejne słowa psalmu: „Zgrom dzikie zwierzęta pióra”<sup>18</sup>, odnosząc je do fałszywych głosicieli. Wyjaśnia również wiernym to zestawienie. Pióro (*calamus*) jest symbolem Pisma Świętego (*Scripturae*), podobnie jak język (*lingua*) symbolem mowy (*sermo*). Duchowa interpretacja św. Augustyna idzie w następującym kierunku: Należy zganić postępowanie tych, którzy przekraczają sens Pisma Świętego naciągając je do głoszonych przez siebie błędnych teorii. Doktor Kościoła powołuje się w tym kontekście na autorytet św. Piotra Apostoła, który pisał, że nieuczni i niestali przekraczają Pismo Święte na własną zgubę (por. 2P 3, 16)<sup>19</sup>. Także kolejne słowa psalmu: „Gromada byków pośród krów ludów, żeby zostali wyłączeni ci, którzy zo-

<sup>13</sup> Por. tamże: „Illi autem obsurdoscentes adversus Evangelium, et non nos permittentes legere verba Dei, quae se iactant custodisse a flamma et volunt delere lingua, loquuntur sua, loquuntur inania”.

<sup>14</sup> Por. tamże: „Nos loquamur vera, quia audivimus vera; quod Dominus dicit, non quod homo dicit. Potest fieri ut homo mentiatur: non potest fieri ut veritas mentiatur. Ex veritatis ore agnosco Christum, ipsam veritatem: ex veritatis ore agnosco Ecclesiam, participem veritatis”.

<sup>15</sup> Por. tamże: „Nemo mihi falsa loquatur, qui erravit ab utero in visceribus Ecclesiae: primo viderem quid me vellet docere”.

<sup>16</sup> Por. tamże 67, 38, CCL 39, 895: „«A templo tuo in Ierusalem, tibi offerent reges munera» (Ps 67, 30)”, PSP 39, 185.

<sup>17</sup> Por. tamże: „Et quae munera gratiosa, quam sacrificia laudis! Sed huic laudi obstrepunt, christianum vocabulum habentes, et diversa sentientes”.

<sup>18</sup> Por. tamże: „Fiat ergo quod sequitur: «Increpa feras calami» (Ps 67, 31)”.

<sup>19</sup> Por. tamże: „Nam et ferae sunt, quoniam non intellegendo nocent; et ferae calami sunt, quoniam Scripturarum sensum pro suo errore pervertunt. Per calamum quippe tam convenienter Scripturae significantur, quam sermo per linguam; secundum quod dicitur lingua hebraea, vel graeca, vel latina, vel alia quaelibet, per efficientem scilicet id quod efficitur. Usitatum est autem in latino eloquio ut scriptura stilus vocetur, quod stilo fiat; ita ergo et calamus, quod calamo fiat. Dicit apo-

stali doświadczeni srebrem”<sup>20</sup> biskup Hippony odnosi do heretyków. Oni są określani jako gromada byków (*congregatio taurorum*) znajdująca się między krowami ludów (*inter vaccas populorum*). Św. Augustyn stwierdza, że heretycy są określani w ten sposób z powodu pychy i twardego nieposkromionego karku (por. Dz 7, 51). Krowy (*vaccae*) pośród ludów to – według Doktora Kościoła – osoby, które dały się zwieść naukom heretyckim. Są to ludzie bezmyślni w przeciwieństwie do pozostałych, których nazywa poważnymi i wytrwałymi<sup>21</sup>. Drugą część tego wersetu: „żeby zostali wyłączeni ci, którzy zostali doświadczeni srebrem” św. Augustyn rozumie dwojako. Według niego srebro jest symbolem słowa Bożego (por. Ps 11, 7)., Zdaniem autora komentarza chodzi o to, aby ci, których doświadczyło słowo Boże, ukazali się jawnie i wydobywając ukryty sens Pisma zbijali błędne nauki heretyków. Jak formierze zajmujący się srebrem potrafią z bezkształtnej masy wydobyć formę naczynia, tak ci, których zadaniem w Kościele jest objaśnianie Pisma Świętego potrafią wydobyć jego ukryty sens. Biskup Hippony zauważa też pewną prawidłowość. Otóż zagrożenie ze strony herezji zmusza prawowiernych głosicieli do zbudzenia się niejako z letargu, do głębszego, wytężonego studium Pisma, aby odeprzeć argumenty przeciwnika, co więcej – uczynić to w formie przystępnej, zrozumiałej dla wiernych. W ten sposób, przypomina Augustyn, powstało wiele dzieł wykazujących fałszywość heretyckich doktryn. Wśród nich Hipponczyk wymienia tych, którzy atakowali różne prawdy wiary: zwolenników Focjusza, manichejczyków, sabelian, arian, eunomian, macedonian, donatystów, lucyferian. Dzieła te nie powstałyby, gdyby ich autorzy nie zostali sprowokowani przez owych pyszałków, jak Augustyn określa heretyków. To są te, zapowiedziane już w psalmach, byki, o których biskup Hippony mówi, że nie poddają się spokojnemu i lekkiemu jarzmu dyscypliny<sup>22</sup>. Z drugiej

stolus Petrus indoctos et instabiles pervertere Scripturas ad proprium suum interitum: hae sunt ferae calami, de quibus hic dicitur: «Increpa feras calami»”.

<sup>20</sup> Por. tamże: „«Congregatio taurorum inter vaccas populorum, ut excludantur ii qui probati sunt argento» (Ps 67, 31)”. Powyższy werset omawia krótko św. Augustyn w *Enarrationes in Ps.* 54, 22.

<sup>21</sup> Por. tamże 67, 39, CCL 39, 896: „Tauros vocans, propter superbiam durae indomitaecque cervicis; significat enim haeticos. «Vaccas» autem «populorum», seductibiles animas intellegendas puto, quia facile sequuntur hos tauros. Non enim populos universos seducunt, in quibus sunt graves et stabiles”, PSP 39, 185.

<sup>22</sup> Por. tamże: „«Ut excludantur ii qui probati sunt argento», id est, qui probati sunt eloquiis Domini. «Eloquia» quippe «Domini, eloquia casta, argentum igne probatum terrae». Nam «excludantur» dictum est, appareant, emineant; quod ait ille, «manifesti fiant». Unde et in arte argentaria exclusores vocantur, qui de confusione massae noverunt formam vasis exprimere. Multi enim sensus Scripturarum sanctarum latent, et paucis intellegendioribus noti sunt; nec asseruntur commodius et acceptabilius, nisi cum respondendi haeticis cura compellit. Tunc enim etiam qui neglegunt studia doctrinae, sopore discussa, ad audiendi excitantur diligentiam, ut adversarii refellantur. Denique quam multi Scripturarum sanctarum sensus de Christo Deo asserti sunt contra Photinum! Quam multi de homine Christo contra Manichaeum! Quam multi de Trinitate contra Sabellium! Quam multi de unitate Trinitatis contra Arianos, Eunomianos, Macedonianos! Quam multi de catholica

strony, zdaniem św. Augustyna słowa: „[żeby od krów] zostali wyłączeni ci, którzy zostali doświadczeni srebrem” (Ps 67, 31) można interpretować jako wyraz nieustannego dążenia ze strony heretyków, aby odseparować od wiernych tych, którzy jako doświadczeni srebrem, są zdolni nauczać prawowitej doktryny kościelnej<sup>23</sup>. Obie interpretacje, zdaniem ich autora, są możliwe do przyjęcia i ukazują zagrożenie zewnętrzne ze strony heretyków w przepowiadaniu słowa Bożego. Krótkim omówieniem następnego wersetu psalmu: „Rozprosz narody, które pragną wojny”<sup>24</sup> biskup Hippony kończy w swoim kazaniu powyższy wątek. Zarzuca heretykom niszczenie pokoju zwracając się do wiernych słowami:

„Pracują bowiem nie nad poprawą, ale nad niezgodą. Otóż to głosi, żeby raczej zostali rozproszeni ci, którzy nie chcą się poprawić, którzy starają się rozproszyć trzodę Chrystusową. Nazwał ich narodami nie ze względu na generacje rodów, ale ze względu na rodzaje sekt, gdzie seria następstw umacnia błąd”<sup>25</sup>.

O zagrożeniach ze strony heretyków wspomina św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 71. Omawiając symbolikę gór, kaznodzieja podkreśla aspekt jedności Kościoła, którą naruszają heretycy. W tym kontekście kaznodzieja przypomina słowa św. Pawła: „Choćbym ja, albo anioł z nieba głosił wam coś przeciwnego temu, co przyjęliście niech będzie przeklęty (Ga 1, 8)”<sup>26</sup>. Podobne uwagi dotyczące zagrożenia ze strony heretyków wypowiada św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 75. w kontekście słów: „Ty przedziwnie oświecający od strony wzgórz wiekuistych”<sup>27</sup>. W opinii biskupa Hippony to zdanie podkreśla działanie Bożej łaski, która oświeca człowieka i daje mu zbawienie.

*Ecclesia toto orbe diffusa, et de malorum commixtione usque in finem saeculi, quod bonis in sacramentorum eius societate non obsint, adversus Donatistas et Luciferianos aliosque, si qui sunt, qui simili errore a veritate dissentiunt! Quam multi contra caeteros haereticos, quos enumerare vel commemorare nimis longum est, et praesenti operi non necessarium! Quorum tamen sensuum probati assertores, aut prorsus laterent, aut non ita eminent, ut eos eminere fecerunt superborum contradictiones, quos velut tauros, id est iugo disciplinae pacifico lenique non subditos, commemorat Apostolus, ubi talem dixit eligendum ad episcopatum, «ut potens sit exhortari in doctrina sana, et contradicentes redarguere»”.*

<sup>23</sup> Por. tamże: „«Congregatio taurorum inter vaccas populorum, ut» ab eis vaccis «excludantur qui probati sunt argento». Hanc enim habent intentionem haeretici doctores, ut ab auribus animarum, quas seducere moliuntur, excludant eos, id est, separent eos qui probati sunt argento, id est, qui idonei sunt docere eloquia Domini”.

<sup>24</sup> Por. tamże: „«Disperge gentes quae bella volunt» (Ps 67, 32)”.

<sup>25</sup> Tamże: „Non enim correctioni, sed contentioni student. Hoc ergo prophetat, ut ipsi potius dispergantur qui corrigi nolunt, qui gregem Christi dispergere affectant. Gentes autem appellavit, non propter generationes familiarum, sed propter genera sectarum, ubi series successionis confirmat errorem”.

<sup>26</sup> Por. tamże 71, 5, CCL 39, 974, PSP 39, 273.

<sup>27</sup> Por. tamże 75, 7, CCL 39, 1041: „«Illuminans tu admirabiliter a montibus aeternis» (Ps 75, 5)”, PSP 39, 345.

Tymczasem fałszywi głosiciele, wśród których autor komentarza wymienia Donata i Maksymiana, nadzieję na zbawienie pokładają w swoich przywódcach, a nie w Bogu. Wprawdzie Bóg posługuje się ludźmi w dziele zbawienia, czyni to przez swoich głosicieli, jednak to On sam jest Źródłem oświecenia i Dawcą zbawienia<sup>28</sup>. Św. Augustyn także wspomina o bolesnym skutku herezji, czyli naruszeniu jedności Kościoła. Jego zdaniem przywódcy herezji są zaślepieni w swoim działaniu, kieruje nimi pycha, ponieważ ze względu na siebie dokonują rozłamu w Kościele<sup>29</sup>. Augustyn, dostrzegając w tym podstawowe zagrożenie i z tego względu poucza wiernych:

„Zatem ci, którzy zmiierzają do własnej pychy, sprawiają gorycz ludziom miłującym pokój w Kościele. Oni pragną umocnić pokój, tamci wnoszą ze sobą rozłam”<sup>30</sup>.

Jednak ostateczne zwycięstwo należy do głoszących pokój w Kościele. Augustyn przypomina, że zgodnie z zapowiedzią Pisma (Ps 65, 7; Łk 14, 11) ludzie pyszni, a więc także heretycy, zostaną ukarani<sup>31</sup>.

O zagrożeniach wynikających z działalności heretyckiej św. Augustyn poucza swych słuchaczy w komentarzu do Psalmu 95. Czyni to na kanwie natchnionych słów: „Zwiastujcie pośród pogan chwałę jego”<sup>32</sup>. Doktor Kościoła zwraca szczególną uwagę na to, że należy głosić chwałę Bożą, a nie własną. Obrazuje to czynnościami budowania (*aedificare*) oraz upadania (*cadere*). Ci, którzy w Kościele zabiegają o chwałę Boga i ją przepowiadają przyczyniają się do wzrostu Kościoła, czyli budują go i sami są w niego wbudowani<sup>33</sup>. Jednak, jak zauważa św. Augustyn, zaślepieni donatyści (*donatistae obcaecati*) troszczą się wyłącznie o swoją chwałę i nie budują Kościoła, lecz pobielaną ścianę (*paries dealbatus*). Kaznodzieja stwierdza:

<sup>28</sup> Por. tamże: „Magnifice cum pondere dictum est: «Tu»; ne putet aliquis quod cum montes illuminent. Multi enim putantes quod ab ipsis montibus illuminarentur, fecerunt sibi partes de montibus; et ipsos montes coniderunt, et ipsi confracti sunt. Nescio qui sibi fecerunt Donatum, nescio qui sibi fecerunt Maximianum, nescio qui sibi fecerunt illum et illum. Quare computant salutem suam in hominibus esse, non in Deo? O homo, venit ad te lux per montes; sed Deus te illuminat, non montes”.

<sup>29</sup> Por. tamże 75, 8, CCL 39, 1042: „Quisquis ergo ita se commendare voluerit populis, ut si forte contigerit ei aliquis tumultus, frangat post se populos, et dividat Ecclesiam catholicam propter se, non est de illis montibus quos illuminat Altissimus. Sed quis est iste? Contenebratus a se, non illuminatus a Domino”, PSP 39, 346. Zob. A. Nocoń, *Zagadnienie pokoju w „Objaśnieniach Psalmów” św. Augustyna*, VoxP 23 (2003) t. 44-45, 126.

<sup>30</sup> Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps. 75, 8*, CCL 39, 1042: „Ideo tales qui superbias suas attendunt, inamaricant hominibus pacificis in Ecclesia. Illi volunt coagulare pacem; isti inter se miscent dissensionem”.

<sup>31</sup> Por. tamże.

<sup>32</sup> Por. tamże 95, 3, CCL 39, 1344: „«Annuntiate in gentibus gloriam eius» (Ps 95, 3)”, PSP 40, 269.

<sup>33</sup> Por. tamże: „«Gloriam», inquit, «eius annuntiate in gentibus»: gloriam eius, non gloriam vestram. O structores, gloriam eius bene nuntiate in gentibus. Si gloriam vestram annuntiare volueritis, cadetis; si eius aedificabimini, cum aedificatis”.

„Czym jest ściana pobielana, jeśli nie obłudą, to znaczy udawaniem? Na zewnątrz błyszczycy, wewnątrz błoto”<sup>34</sup>.

W dalszej części kazania św. Augustyn rozwija ten wątek. Czyni to na kanwie słów Chrystusa, który mówi w Ewangelii, że On jest bramą (*ianua*) owiec. Kto wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec, natomiast ten, kto dostaje się inną drogą jest złodziejem i rozbójnikiem (por. J 10, 1-2). Autor komentarza, chcąc głębiej objaśnić wiernym natchnione słowa, dopowiada, że kto wchodzi przez bramę jest pokorny (*humilis*), zaś ten, kto dostaje się inną drogą jest pyszny (*superbus*). Biskup Hippony zaznacza także różnicę między treścią słów: wchodzi (*intrat*) oraz dostaje się (*ascendit*). Według niego to właśnie donatyści kierując się pychą i obłudą wdzierają się (*ascendunt*) do owczarni, czyli Kościoła i niszczą go<sup>35</sup>. Jednak zdaniem biskupa Hippony optymizmem napawa fakt, że heretycy są stosunkowo nieliczni. Wielość (*multitudo*) bowiem tkwi w jedności (*in unitate*), natomiast herezje i schizmy dotyczą nielicznych (*pauci*)<sup>36</sup>. W tymże komentarzu objaśniającym Psalm 106. św. Augustyn ponownie przywołuje obraz byków (*tauri*) i krów (*vaccae*) odpowiednio jako symbol heretyków oraz ludzi, którzy dają się im zwieść. Również kolejny raz zaznacza, że herezja ostatecznie prowadzi do pojawienia się dobra. Tłumaczy wiernym:

„Bo kiedy potrzeba zmusza, by odpowiedzieć heretykom, pożytek buduje katolików”<sup>37</sup>.

Właśnie ci, którzy przepowiadają naukę Chrystusa jako *probat* *in eloquio Dei*, świadomi zagrożenia ze strony heretyków, czują się przez to bardziej pognagnieni do szukania prawdy. Wówczas to wydobywają z natchnionego tekstu Biblii właściwy Jego sens<sup>38</sup>.

Przed niebezpieczeństwem płynącym z herezji św. Augustyn ostrzega słuchaczy objaśniając werset psalmu: „Poprzez środek gór przepłyną wody”<sup>39</sup>. Kaznodzieja tłumaczy wiernym, że zwrot „środek gór (*medium montium*)” oznacza, iż symboliczne góry, czyli głosiciele słowa Bożego w pokoju i miłości przepowiadają jedną prawdę ewangeliczną, co symbolizuje „woda”. Kto głosi coś innego, własnego, nie mówi od środka. Nawiązując do Ga 1, 8-9 autor komentarza przestrzega:

<sup>34</sup> Tamże: „Quid est paries dealbatus, nisi hypocrisis, id est simulatio? Foris lucet, intus lutum est?”.

<sup>35</sup> Por. tamże.

<sup>36</sup> Por. tamże 106, 14, CCL 40, 1581: „Manifestum est, fratres; omnes qui se dividunt ab unitate, pauci fiunt. Multi enim sunt, sed in unitate, dum non separantur ab unitate: cum enim coeperit ad eos non pertinere multitudo unitatis, in haeresi et in schismate pauci sunt”, PSP 41, 120.

<sup>37</sup> Tamże: „Cum enim respondetur haereticis ex necessitate, aedificantur Catholici ex utilitate”.

<sup>38</sup> Zob. tamże.

<sup>39</sup> Por. tamże 103(2), 11, CCL 40, 1498: „«Inter medium montium pertransibunt aquae» (Ps 103, 11)”, PSP 41, 30.



„Jeżeli przyszłaby góra, głosząca coś innego, niech będzie wyklęta. Gdyby przyszedł anioł głosząc inną Ewangelię, niech będzie wyklęty. A czemu? Ponieważ pragnie z własnego toczyć wody, a nie ze wspólnego”<sup>40</sup>.

Działalność heretyków jako zagrożenie dla misji przepowiadania w Kościele ukazuje św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 119. W obszernym wywodzie kaznodzieja poucza, że heretycy i schizmatycy niszczą jedność i pokój w Kościele oraz ostrzega słuchaczy przed takim postępowaniem. Sprawę stawia zasadniczo:

„Katolicki Kościół powiada: Nie wolno porzucać jedności, ani rozdzierać Kościoła Bożego”<sup>41</sup>.

Chodzi także o świadomość czekającego wszystkich sądu Bożego. Obecnie w życiu doczesnym niemożliwe jest oddzielenie dobrych od złych, trzeba więc w pokorze znosić złych<sup>42</sup>. W podobnym tonie wypowiada się św. Augustyn w zakończeniu komentarza do Psalmu 121. Tłumaczy słuchaczom, że heretycy wprawdzie głoszą pokój, ale go nie wprowadzają, przeciwnie – swym postępowaniem czynią zamęt i niszczą jedność Kościoła. Kolejny raz także kaznodzieja przypomina, że heretycy nie szukają chwały Bożej, ale zabiegają o własną<sup>43</sup>.

Analizowany problem podejmuje św. Augustyn w kazaniu do Psalmu 124. O zagrożeniach wynikających z działalności heretyków mówi w kontekście objaśnianej symboliki gór. W ich obrazie, co wielokrotnie zaznaczano, biskup Hippony dostrzega głosicieli słowa Bożego. Poucza wiernych, że istnieją góry dobre (*boni montes*), jak również złe (*mali montes*). Do drugiej grupy zalicza twórców herezji. Według Doktora Kościoła zasadnicza różnica tkwi w tym, że Bóg zamieszkuje tylko w dobrych górach, czyli w świętych głosicielach. Owo zamieszkiwanie oznacza to, że Bóg oświeca te góry, czyli wspomaga tychże głosicieli swoją łaską. Natomiast, jak zauważa Augustyn, kiedy Pismo mówi o złych górach, przy tej okazji nic nie wspomina o Bogu<sup>44</sup>. Przez złych głosicieli (*mali montes*) nie przemawia zatem Bóg, nie głoszą oni prawdziwej

<sup>40</sup> Tamże: „Si veniat mons aliud evangelizans, anathemetur; si veniat angelus aliud evangelizans anathemetur. Unde hoc? Quia de privato vult fluere, non de medio”.

<sup>41</sup> Por. tamże 119, 9, CCL 40, 1785: „Catholica dicit: Non est dimittenda unitas, non est praecidenda Ecclesia Dei”, PSP 41, 355.

<sup>42</sup> Por. tamże.

<sup>43</sup> Por. tamże 121, 13, CCL 40, 1813: „«Propter fratres meos», inquit, «et propinquos meos, loquebar autem pacem de te. O Ierusalem, civitas cuius participatio in idipsum», ego in hac vita et in hac terra, ego pauper, peregrinus et gemens, nondum perfruens pace tua, et praedicans pacem tuam; non propter me illam praedico, sicut haeretici, qui quaerentes gloriam suam dicunt: Pax vobiscum: et pacem non habent quam populis praedicant. Si enim haberent pacem, non conscinderent unitatem”, PSP 41, 384.

<sup>44</sup> Por. tamże 124, 5, CCL 40, 1839: „Cum enim ille habitat in montibus, id est in sanctis, ipse est in circuitu plebis suae; et ipse muravit plebem suam munimento spiritali, ne moveatur in aeternum. At vero de illis montibus malis quando loquitur Scriptura, non eis addit Dominum”, PSP 42, 7.

nauki, a ich ojcem jest diabeł. Św. Augustyn stwierdza, że twórcami herezji byli wielcy ludzie (*magnae animae*), ale zarazem źli (*mali animae*), gdyż małe dusze (*parvae animae*) nie byłyby w stanie stworzyć herezji. Heretycy są owymi biblijnymi „złymi górami”, ponieważ w swym postępowaniu kierują się niezgodą, której źródłem jest diabeł. Augustyn przestrzega swych słuchaczy przed takimi głosicielami. Działają oni podstępnie, zwodząc ludzi swoją rzekomą wielkością i krasomówstwem. Wśród nich Doktor Kościoła wymienia: Donata, Maksymiana, Fotyna i Ariusza<sup>45</sup>. Św. Augustyn uświadamia wiernym niebezpieczeństwo wynikające z nauki heretyckiej. Przedstawia to w obrazowy sposób, porównując ludzkie życie do płynącego okrętu. Kiedy nastanie noc, symbolizująca ciemności tego świata, można wówczas łatwo dać się zwieść obietnicą fałszywej pomocy. Nie należy słuchać takich doradców i nie wolno kierować się w stronę okrętu heretyckiego, ponieważ tam są skały, które grożą rozbiciem<sup>46</sup>.

Heretycy działają poza Kościołem, prawdziwa zaś nauka jest przepowiadana w Kościele, ponieważ jest on Domem Boga (*Dei domus*). Refleksje na temat prawdziwych i fałszywych głosicieli snuje św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 126. Interpretuje tam słowa: „Nie będzie zawstydzony, kiedy będzie mówił do nieprzyjaciół swoich w bramie”<sup>47</sup>. Według biskupa Hippo-ny mówienie w bramie oznacza pełną jawność, w przeciwnym zaś wypadku istnieje chęć ukrycia tego, co się głosi. Przemawianie w bramie (*praedicare in porta*) oznacza głoszenie w Chrystusie (*praedicare in Christo*), ponieważ On jest bramą miasta (*porta civitatis*), którym jest Kościół. Św. Augustyn na oznaczenie słowa „brama” używa dwóch rzeczowników: *porta* w odniesieniu do Kościoła jako miasta (*civitas*) oraz *ianua* w odniesieniu do Kościoła jako domu (*domus*)<sup>48</sup>. Zdaniem kaznodziei heretycy nie należą do Kościoła:

<sup>45</sup> Por. tamże: „Tales montes, iam saepe diximus vobis, significant magnas quasdam animas, sed malas. Non enim putetis, fratres, quia potuerunt fieri haereses per aliquas parvas animas. Non fecerunt haereses, nisi magni homines: sed quantum magni, tantum mali montes. Non enim montes erant tales qui susciperent pacem, ut colles susciperent iustitiam; sed illi dissensionem susceperunt a diabolo patre suo. Montes ergo erant ad tales montes cave ne fugias. Venturi enim sunt homines, et dicturi tibi: Magnus ille vir, et magnus ille homo. Qualis fuit ille Donatus! qualis est Maximianus! et nescio quis Photinus, qualis fuit! et ille Arius qualis fuit! Omnes istos montes nominavi, sed naufragosos. Videtis quia lucet de illis aliqua flamma sermonis, et aliquis de ipsis ignis accenditur?”

<sup>46</sup> Por. tamże: „Si navigatis in ligno, et noctem patimini, id est, caliginem huius vitae; non vos fallant, nec dirigatis illuc navim: ibi sunt saxa, ibi naufragia magna fiunt. Cum ergo tibi laudati fuerint isti montes, et coeperit tibi suaderi ut venias ad ipsos montes, quasi ad auxilium, et ibi requiescas; responde: «In Domino confido; quomodo dicitis animae meae: Transmigra in montes sicut passer?»”

<sup>47</sup> Por. tamże 126, 13, CCL 40, 1867: „«Non confundetur, cum loquetur inimicis suis in porta» (Ps 126, 5)”, PSP 42, 37.

<sup>48</sup> Por. tamże: „Illa est ergo domus quae est civitas. Ipsa ergo habet ianuam tamquam domus, et habet portam tamquam civitas?”

„Otóż ci, którzy dysputują przeciwko Chrystusowi, są poza bramą, gdyż szukają własnej chwały, a nie Chrystusa. Ci natomiast, którzy głoszą w bramie, szukają chwały Chrystusowej, a nie swojej. Dlatego ten, kto głosi w bramie, powiada: Nie pokładajcie ufności we mnie, wszak nie przeze mnie, ale przez bramę wejdziecie. Ci natomiast, którzy chcą, żeby ludzie im zaufali, nie chcą, żeby ci weszli przez bramę. Nic dziwnego, że bramę przed nimi się zamyka i beżużytecznie pukają, aby im otworzono”<sup>49</sup>.

Także w zakończeniu objaśnienia do Psalmu 128. św. Augustyn przestrzega wiernych przed heretykami i udzielanym przez nich błogosławieństwem. Wspomina o tym w kontekście analizy słów psalmu: „A przechodzący drogą nie powiedzieli: Błogosławieństwo Pana nad wami; błogosławimy wam w imię Pana”<sup>50</sup>. Św. Augustyn przypomina, że są to słowa pozdrowienia wypowiedzianego przez Żydów pod adresem spotkanych pracujących ludzi. Nie wolno było przejść obok pracujących bez pozdrowienia. Biskup Hippony podaje też inną płaszczyznę rozumienia tych słów. Jego zdaniem przechodzący (*transeuntes*) oznaczają proroków i apostołów, którzy przechodzili przez drogę swego życia błogosławiąc tym, którzy postępowali w miłości oraz nie udzielając tego błogosławieństwa ludziom złym<sup>51</sup>. Przy tej sposobności Augustyn zwraca uwagę, że heretycy nie błogosławią w Imię Pana (*in nomine Domini*), lecz w imię własne (*in nomine suo*). Twierdzą, że to, czego udzielają jest święte, podczas gdy błogosławiący w imię Pana twierdzą, że uświęca jedynie Bóg<sup>52</sup>.

O zagrożeniach ze strony heretyckiej doktryny poucza także św. Augustyn w objaśnieniu do Psalmu 134. Stwierdza, że heretycy to ludzie, którzy stracili wiarę. W tym duchu Doktor Kościoła dość obszernie analizuje słowa: „Który pobił pierwotne Egiptu od człowieka aż do bydłęcia”<sup>53</sup>. Interesuje go przede wszystkim duchowa interpretacja tego zdania. Według kaznodziei pierwocinami chrześcijanina jest jego wiara, gdyż wszystko inne w jego życiu bezpośrednio z niej wynika. Wytrwanie w wierze jest łaską Bożą. Wielu jednak traci wiarę podczas ucisku i prześladowań. Taki jest cel tych, którzy uciskają

<sup>49</sup> Tamże: „Qui disputant ergo contra Christum, extra portat sunt; quia suos honores quaerunt, non Christi. Qui autem praedicat in porta, Christi honorem quaerit, non suum; et ideo qui praedicat in porta, dicit: Nolite in me praesumere; non enim per me, sed per portam intrabitis. Illi autem qui volunt homines in seipsos praesumere, nolunt eos intrare per portam: non mirum si clauditur contra illos porta, et otiosi pulsant ut aperiatur”.

<sup>50</sup> Por. tamże 128, 13, CCL 40, 1889: „«Et non dixerunt transeuntes viam: Benedictio Domini super vos; benediximus vos in nomine Domini» (Ps 128, 8)”, PSP 42, 60.

<sup>51</sup> Por. tamże.

<sup>52</sup> Por. tamże: „Omnes bene viventes benedixerunt. Et quomodo benedixerunt? «In nomine Domini»; non in nomine suo, sicut haeretici. Qui enim dicunt: Quod nos damus, hoc est sanctum; in nomine suo volunt benedicere, non in nomine Domini. Qui autem dicunt: Non sanctificat nisi Deus, nec quisquam est bonus nisi dono Dei; ipsi in nomine Domini benedicunt, nos in nomine suo”.

<sup>53</sup> Por. tamże 134, 18, CCL 40, 1950: «Qui percussit primogenita Aegypti ab homine usque ad pecus» (Ps 134, 8)”, PSP 42, 129.

Kościół. Samą nazwę „Egipt”, zdaniem Augustyna, należy interpretować jako oznaczającą prześladowanie (*afflictio*)<sup>54</sup>. Jako ludzie (*homines*) w wersecie psalmu są określani uczeni (*docti*), zaś jako bydło (*pecus*) – ludzie nieuczni (*indocti*)<sup>55</sup>. W tym kontekście biskup Hippony zauważa:

„Są uczeni, którzy uciskają Kościół, powodując rozłamy i herezje. Dlatego też u nich nawet wiary nie spotkasz, gdyż stali się Egiptem, to znaczy uciskiem ludu Bożego. Zostali zabici ich pierworodni. Pociągają za sobą nieuczone tłumy, które stanowią bydło. Otóż w czasie tego ucisku, jakiego doznaje Kościół, umiera wiara w tych, którzy uciskają”<sup>56</sup>.

Przyczyną powstawania herezji jest pycha ich twórców. Dlatego, zdaniem Augustyna, przepowiadający mają w centrum swego przepowiadania stawiać Boga, a nie własną osobę. Taki sens nadaje biskup Hippony słowom psalmu: „Niechaj Izrael weseli się w Tym, który go stworzył”<sup>57</sup>. Poucza wiernych o nowym Izraelu, czyli Kościele:

„Niechaj weseli się w Tym, który go stworzył, a nie w Ariuszu, nie w Donacie, nie w Cecylianie, nie w Prokulianie, nie w Augustynie [...] Bracia, my nie zalecamy wam siebie, ale zalecamy wam Boga, ponieważ polecamy was Bogu”<sup>58</sup>.

Św. Augustyn uważał działanie heretyków za prześladowanie Kościoła. Przekonaniu temu dał wyraz w komentarzu do Psalmu 9. pouczając wiernych o trzech prześladowaniach Kościoła w jego dziejach. Pierwsze miało charakter gwałtowny (*persecutio violenta*), kiedy zmuszano chrześcijan do składania ofiar. Czyniono to przez listy proskrypcyjne i torturowanie. Wielu chrześcijan poniosło wówczas męczeńską śmierć. Drugie prześladowanie Kościoła jest podstępne (*persecutio fraudulenta*). Dokonuje się ono rękami heretyków i fał-

<sup>54</sup> Por. A. di Berardino, *Aegyptus*, AL I, fasc. 1/2, 139: „Egypt, first of all, signifies «tenebras vel tribulationes» (En in Ps 77, 28) and for this reason stands in a variety of ways for the present world in its wickedness [...] Augustine construes the exodus from Egypt in a baptismal sense as renunciation of the world with God’s help; acceptance of the world, on the other hand, is a sign of attachment to sin (Sermo 352, 6) or a sign of the beleaguered condition of the Church beset by heretics, schismatics or others (En in Ps 134, 18sq.)”.

<sup>55</sup> Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 134, 18, CCL 40, 1950, PSP 42, 129.

<sup>56</sup> Tamże: „Sunt docti qui affligunt Ecclesiam, schismata et haereses faciendo. Proinde nec in illis invenis fidem, quoniam facti sunt Aegyptus, id est afflictio populo Dei. Occisa sunt primogenita eorum: trahunt post se turbas indoctas; ipsa sunt pecora. In hac ergo afflictione qua Ecclesia affligitur, moritur in affligentibus fides”.

<sup>57</sup> Por. tamże 149, 4, CCL 40, 2181: „«Laetetur Israel in eo qui fecit eum» (Ps 149, 2)”, PSP 42, 387.

<sup>58</sup> Tamże: „In eo qui fecit eum laetetur, non in Ario, non in Donato, non in Caeciliano; non in Proculiano, non in Augustino: «In eo laetetur qui fecit eum». Nos, fratres, non nos commendamus; sed commendamus vobis Deum, quia commendamus vos Deo”.

szywych nauczycieli. Trzecie zaś, które w opinii Augustyna ma nastąpić za antychrysta, będzie miało charakter zarówno gwałtowny, jak i podstępny<sup>59</sup>.

Wzmiankę o zagrożeniu ze strony heretyków można także odnaleźć w komentarzu św. Augustyna do Psalmu 18. Biskup Hippony nawiązuje do treści psalmu mówiącego o niebiosach, które głoszą chwałę Bożą. Głos owych niebios, czyli głosiciele słowa Bożego rozchodzi się w przestrzeni (na całą ziemię) oraz w czasie, czyli do współczesności. Augustyn stwierdza, że do Kościoła nie przeniknął głos heretycki (*sonus haereticus*)<sup>60</sup> i to z różnych powodów. Po pierwsze, ponieważ heretycy są poza Kościołem z własnej woli, a po drugie, ponieważ Bóg strzeże swoich wiernych. Biskup Hippony zwraca się bezpośrednio do heretyka:

„O zaraźliwy, klótlivy, przewrotny, a przy tym nie chcący wejść, o synu pysz-  
ny, usłysz testament swego ojca. [...] Klótliwie chcesz zachować część, gdy  
w zgodzie możesz zachować całość”<sup>61</sup>.

## II. ZAGROŻENIA WEWNĘTRZNE

**1. Kaznodzieje-najemnicy.** Kolejnym zagrożeniem w przepowiadaniu jest postawa kaznodziei najemnika. Dzieje się tak wówczas, gdy przepowiadający słowo Boże nie żyje zgodnie z tym, co głosi. Wielokrotnie św. Augustyn nawiązuje do tego problemu w *Enarrationes in Psalmos*. Obszernie omawia to zagadnienie w komentarzu do Psalmu 51. Czyni to w kontekście rozważań o królestwie ziemskim i królestwie niebieskim oraz wzajemnej zależności obywateli tychże królestw. Według Doktora Kościoła, starotestamentalne postacie – Daniel i trzej młodzieńcy oraz Józef Egipski – jako przedstawiciele obywateli królestwa niebieskiego są przymuszani do zajmowania się sprawami królestwa ziemskiego (por. Dn 2, 49; Rdz 41, 40)<sup>62</sup>. Jednak równocześnie ma miejsce sytuacja odwrotna. Obywatele państwa ziemskiego są docześnie (*ad*

<sup>59</sup> Por. tamże 9, 27, CCL 38, 70: „Prima enim persecutio Ecclesiae violenta fuit, cum proscritionibus, tormentis, caedibus, Christiani ad sacrificandum cogentur: altera persecutio fraudulenta est, quae nunc per cuiuscemodi haereticos et falsos fratres agitur: tertia superest per Antichristum ventura, qua nihil est periculosius, quoniam et violenta et fraudulenta erit”, PSP 37, 114.

<sup>60</sup> Por. tamże 18(2), 5, CCL 38, 109: „In omnem terram exiit sonus eorum, et in fines orbis terrae verba eorum». Ideo et nos hic loquimur: sonus enim ille ad nos usque pervenit, sonus qui in omnem terram exiit, et haereticus Ecclesiam non intrat. Ideo sonus in omnem terram exiit, ut tu in coelum intres”, PSP 37, 153.

<sup>61</sup> Por. tamże: „O pestilentiose, litigiose, pessime, et adhuc errare volens; o superbe fili, audi testamentum patris tui. [...] Partem vis in lite retinere, qui potes totum in concordia retinere?”.

<sup>62</sup> Por. tamże 51, 4, CCL 39, 625: „Daniel et tres pueri in Babylonia praepositi sunt negotiis regis: Ioseph in Aegypto secundus a rege positus est administrare rempublicam, de qua republica erat populus ille Dei liberandus: in ipsa republica angariam quodammodo faciebat Ioseph, sicut illi tres pueri, sicut Daniel. Manifestum est ergo quod usurparat sibi ad opera sua, id est ad opera regni sui, non ad facta sua mala, regnum terrenum cives regni coelorum”, PSP 38, 292.

*tempus*) przymuszani (*usurpati*) dla spraw królestwa niebieskiego. Przykładem takich obywateli są ci, którzy głoszą Ewangelię nie z czystych motywów, ale dla własnej korzyści. Według biskupa Hippony zostali oni dopuszczeni do dzieła królestwa niebieskiego niczym najemnicy (*tamquam mercenarii*)<sup>63</sup>. Swoje rozważania w tej materii opiera również na tekstach Pisma Świętego Nowego Testamentu. Przytacza słowa św. Pawła z listu do Filipian (Flp 1, 17-18), gdzie apostoł mówi, że niezależnie od tego, czy obłudnie (*non caste, per occasionem*), czy naprawdę (*per veritatem*), na wszelki sposób rozgłasza się Chrystusa. Autor komentarza zestawia postępowanie kaznodziejów-najemników z ewangelicznymi faryzeuszami. O nich to, co podkreśla św. Augustyn, Chrystus mówi, aby zachowywać wszystko, czego nauczają, ale nie naśladować ich uczynków (por. Mt 23, 2-3)<sup>64</sup>. Biskup Hippony stwierdza, że najemnicy wprawdzie wypowiadają „słowa niebieskie (*in coelestibus verbis*)”, jednak serce kierują ku ziemi (*trahunt cor in terra*)<sup>65</sup>. Należy przy tej okazji zauważyć, że jakkolwiek biskup Hippony dostrzega nieczyste motywacje głosiciela-najemnika, to jednak widzi też pozytywne skutki jego działania. Stwierdza bowiem:

„I on czyni coś dobrego, jeżeli nie czyniami, to przynajmniej słowami Bożymi; na przykład w Kościele szukając swego pożytku, głosi przynajmniej słowa Chrystusa”<sup>66</sup>.

Na analizowane w tym miejscu zagadnienie zwraca uwagę św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 60. Pouczając wiernych o tym, że treść przepowiadania stanowią miłosierdzie i prawda, czyni wzmiankę o tych, którzy je głoszą. Zauważa, że wielu głosi miłosierdzie i prawdę, ale nie czyni tego w swym życiu. Zdaniem Augustyna głoszący winien zabiegać nie o własne doczesne korzyści, ale o duchowy pożytek wiernych<sup>67</sup>.

<sup>63</sup> Por. tamże: „Quid et regnum coelorum, quomodo usurpat in hoc saeculo ad tempus cives regni terreni? Nonne de his Apostolus dicit, quod non caste Evangelium annuntiabant, sed terrena desiderantes regnum coelorum praedicabant; sua quaerebant, et Christum annuntiabant?”

<sup>64</sup> Por. tamże: „Apostolus gaudens de illis dicit: «Sunt qui per invidiam et contentionem Christum annuntiant non caste, existimantes tribulationem se suscitare vinculis meis. Quid enim dum omni modo sive per occasionem sive per veritatem Christus annuntietur? Et in hoc gaudeo, sed et gaudebo». De talibus etiam Christus annuntiat, dicens: «Pharisaei et Scribae super cathedram Moysi sederunt. Quae dicunt, facite; quae autem faciunt, facere nolite: dicunt enim, et non faciunt»”.

<sup>65</sup> Por. tamże 51, 6, CCL 39, 627, PSP 38, 294.

<sup>66</sup> Tamże 51, 12, CCL 39, 631: „Operatur et iste aliquid boni, etsi non factis suis, saltem verbis Dei, ut in Ecclesia quando sua quaerit, saltem quae Christi sunt dicat”, PSP 38, 298.

<sup>67</sup> Por. tamże 60, 9, CCL 39, 771: „multi quaerunt misericordiam eius et veritatem discere in libris eius; et cum didicerint, sibi vivunt, non illi; sua quaerunt, non quae Iesu Christi; praedicant misericordiam et veritatem, et non faciunt misericordiam et veritatem? Sed praedicando illam, norunt illam: non enim praedicarent illam, nisi nossent illam. Sed qui Deum amat et Christum, in praedicando misericordiam et veritatem ipsius, ipse illam requiret ei, non sibi: id est, non ut ipse habeat ex hac praedicatione commoda temporalia, sed ut prosit membris ipsius, id est fidelibus eius,

Krytycznie stanowisko wobec zjawiska głoszenia Ewangelii dla osobistych korzyści zajmuje św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 100. Bezpośrednim powodem do podjęcia tego rodzaju refleksji stały się słowa psalmu: „Moje oczy ponad wiernymi ziemi, żeby oni wraz ze mną rozważyli. Służył mi ten, który chodził drogą nieskalaną”<sup>68</sup>. W opinii autora komentarza należy w analizowanym tekście psalmu zwrócić uwagę na zaimek „mi” (*mihi*) odnoszący się do Boga. Przepowiadający słowo winien być na służbie Boga, a nie służyć sobie samemu, gdyż jego zadaniem jest w swojej posłudze szukać tego, co Chrystusowe<sup>69</sup>. Św. Augustyn w tym kontekście przypomina ponownie wiernym słowa Jezusa o faryzeuszach (Mt 23, 3), zwracając uwagę, że wynikające z takiej postawy niebezpieczeństwo dotyczy przede wszystkim głoszącego, a nie słuchacza. Poucza:

„Nie lękaj się zatem, kiedy słyszysz Ewangelię głoszoną przez złego sługę Chrystusa. Biada temu, który podaje ją sobie, to znaczy, który szuka własnej korzyści. Ty przyjmij Chrystusową”<sup>70</sup>.

Także we wstępie kazania do Psalmu 115. św. Augustyn zatrzymuje uwagę słuchaczy nad zagadnieniem kaznodziei-najemników, a główną przyczynę tego rodzaju postawy dostrzega w braku wiary. Powołuje się na słowa św. Pawła: „Albowiem nie wszyscy mają wiarę” (1Tes 3, 2), a także: „Wszyscy szukają własnej korzyści, a nie Jezusa Chrystusa” (Flp 2, 21). Naucza za św. Pawłem, że niektórzy głoszą słowo Boże nie z miłości do prawdy, ale dla korzyści. Piętnuje obłudę:

„Co innego bowiem czuli, i co okazywało się w ich obyczajach, a co innego głosili, żeby przez święte imię podobać się ludziom”<sup>71</sup>.

Św. Augustyn przypomina słuchaczom, że mimo takiej postawy św. Paweł dopuszczał ich do posługi przepowiadania. Głosili bowiem prawdę, dzięki której wyznawaniu i wypełnianiu można dostąpić zbawienia. Zasadniczym kryterium jest głoszenie prawdy. Najemnicy nie głoszą niczego innego poza zasadami wiary i tym właśnie różnią się od heretyków, którzy są sługami fałszu, Chrystus zaś jest Prawdą<sup>72</sup>. Jednak św. Augustyn gani wewnętrzne nastawienie

---

cum veritate ministrando quod novit; ut qui vivit non iam sibi vivat, sed ei qui pro omnibus mortuus est”, PSP 39, 48.

<sup>68</sup> Por. tamże 100, 10, CCL 39, 1415: „«Oculi mei super fideles terrae, ut considerent hi mecum. Ambulans in via immaculata, hic mihi ministrabat» (Ps 100, 6)”, PSP 40, 343.

<sup>69</sup> Por. tamże: „«Mihi» ait, non sibi. Multi enim ministrant Evangelium, sed sibi ministrant; quia sua quaerunt, non quae Iesu Christi. Quid est, Christo ministrare? Ea quae Christi sunt quaerere”.

<sup>70</sup> Tamże: „Non timeas ergo quando a malo audis Evangelium. Vae illi qui sibi ministrat, id est, qui sua ibi quaerit: tu. Christi accipe”.

<sup>71</sup> Tamże 115, 1, CCL 40, 1652: „Aliud enim sentiebant, quod in eorum moribus apparebat; et aliud praedicabant, ut sancto nomine placerent hominibus”, PSP 41, 201.

<sup>72</sup> Por. tamże: „Quos tamen Christum annuntiare permittit. Quamvis enim ea potius crederent quae ipsi faciebant, ut morerentur: ea tamen praedicabant, quae si alii credentes facerent, salvaren-

takich głosicieli. Jego zdaniem noszą oni w piersiach fałsz (*habentes in pectore falsitatem*), a na języku prawdę (*in lingua veritatem*). Należy więc zganić postępowanie kaznodziei, który mówi to, w co nie wierzy oraz nie uznaje za pożyteczne tego, co głosi<sup>73</sup>.

W komentarzu do Psalmu 128. św. Augustyn poucza wiernych, że głoszone słowo Boże nie jest skrepowane przez niegodnego głosiciela. Posiada jednakową moc zarówno wówczas, kiedy jest przepowiadane przez sprawiedliwego i dobrego sługę Bożego, którego, w opinii św. Augustyna, uosabia Mojżesz, jak też przez takiego, który jest podobny do faryzeusza zasiadających na katedrze Mojżesza, o których Chrystus powiedział: „Czyńcie i zachowujcie wszystko, co wam powiedzą, lecz ich uczynków nie naśladowajcie (Mt 23, 3)”<sup>74</sup>. Odnośnie do samego głosiciela, biskup Hippony zaznacza, że jeśli nie postępuje on w sposób, do którego zachęca wiernych, otrzyma za to karę (zob. Iz 40, 8)<sup>75</sup>, gdyż przez takiego głosiciela Ewangelii (*per evangelistam*) Bóg udziela zbawienia innym, ale nie jemu<sup>76</sup>.

**2. Niewierność kaznodziei – przemilczanie prawdy.** Zagrożeniem dla przepowiadania słowa Bożego jest postawa zaniedbania polegająca na przemilczaniu w pewnych wypadkach treści orędzia Bożego<sup>77</sup>. Jest to – zdaniem św. Augustyna – bardzo częsta pokusa, która czyha na przepowiadającego.

---

tur; non enim aliud annuntiabant praeter regulam fidei. Eos quippe excludit Apostolus, dicens: «Si quis vobis annuntiaverit praeter id quod accepistis, anathema sit». Illi non Christum annuntiant qui annuntiant falsitatem; quia Christus veritas est”.

<sup>73</sup> Por. tamże. Zob. E. Staniek, *Sekrety dobrego kaznodziejstwa w ujęciu św. Augustyna*, RBL 42 (1989) z. 4, 307: „Niebezpieczeństwem jest niedowartościowanie troski o zharmonizowanie życia kaznodziei z głoszonym przez niego słowem. Chodzi o to, by ludzie nie znajdowali w życiu kaznodziei argumentów do obalenia tego, co on głosi. Tu tkwi sekret skuteczności kazania, które zawsze jest świadectwem wiary i miłości”.

<sup>74</sup> Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 128, 6, CCL 40, 1884: „Et forte qui tibi loquitur, non fenerat: sed si fenerat, fac quia et ipse fenerat; numquid fenerat qui per ipsum loquitur? Si facit quod tibi dicit, et non tu facis; tu in ignem, ille in regnum. Si non facit quod tibi dicit, et pariter facit mala quae facis, et dicit bona quae non facit; pariter in ignem. Fenum ardebit, verbum autem Domini manet in aeternum. Numquid ardet sermo qui tibi per illum locutus est? Aut Moyses est qui tibi loquitur, id est, bonus et iustus famulus Dei; aut pharisaeus est cathedram Moysi sedens. Audisti et de ipsis: «Quae dicunt, facite; quae autem faciunt, facere nolite». Non habes tu unde te excuses, quando sermo Dei tibi loquitur. Quia non potes interficere sermonem Dei, criminari quaeris eos per quos loquitur tibi sermo Dei”, PSP 42, 56-57.

<sup>75</sup> Por. tamże.

<sup>76</sup> Por. 131, 4, CCL 40, 1913: „Operatur quidem Deus aliquando per evangelistam salutem alterius tantum, si ipse dicit et non facit; et fit per linguam eius in alio locus Domino, non autem fit ipse locus Domino”, PSP 42, 89.

<sup>77</sup> Por. Staniek, *Sekrety dobrego kaznodziejstwa*, s. 307: „Niebezpieczeństwem jest ograniczenie mówienia na ambonie do tego, co się ludziom podoba i tak, jak się ludziom podoba, czyli liczenie się z opinią ludzką, a nie Boga. Przemilczanie pewnych tematów jest wypaczaniem prawdy objawionej o przykrych i daleko idących konsekwencjach”.



Wypływa ona zazwyczaj z lęku przed konsekwencjami głoszenia prawdy. Mówi o tym wprost św. Augustyn, kiedy sam odczuwając wewnętrzny przyr- mus głoszenia wyznaje słuchaczom:

„Niezależnie od tego, jak wy to przyjmiecie, Bóg zmusza mnie do mówienia. Jeżeli wam tego nie powiem, sam wpadnę w sidła łowców. Bo jeżeli złękę się uwłaczania ludzi, i nie powiem, sam wpadnę w sidła łowców, a zachęcam was, żebyście się nie bali złych słów ludzi”<sup>78</sup>.

Tę refleksję wypowiada św. Augustyn na kanwie słów psalmu: „W nim ufać będę, ponieważ sam mnie wybawi z siideł łowców i od słowa gorzkiego”<sup>79</sup>. Owe sidła (*muscipula*) niczym łowcy (*venantes*) zastawia diabeł i jego aniołowie. Wpada w nie wielu ludzi, którzy nie idą drogą wskazaną przez Chrystusa-Drogę, lecz zbaczają z prostej ścieżki. Gorzkie słowo (*verbum asperum*), o którym mówi Psalmista to – zdaniem biskupa Hippony – wszelkie zniewagi i szyderstwa wypowiedane przez pogan i kierowane pod adresem chrześcijan oraz tych, którzy nimi chcieliby zostać. Są to słowa puste, ale często ludzie im ulegają i zostają schwytani przez diabła w jego sidła. Ta pokusa także dotyka przepowiadającego słowo Boże. Augustyn przyznaje, że obawa przed zniewagami i szyderstwem może doprowadzić do zaprzestania głoszenia prawdy i milczenia, jednak przestrzega, że taka postawa oznacza uległość i wpadnięcie w ową pułapkę. Ponadto, w opinii św. Augustyna, podważa ona autorytet głoszącego. Skoro bowiem zachęca on wiernych do czujności i nie ulegania lękowi przed uwłaczaniem ze strony wrogów, sam najpierw powinien dawać świadectwo prawdzie, którą przepowiada<sup>80</sup>.

Przepowiadający słowo Boże, jak wcześniej zaznaczono, jest także słuchaczem tego słowa. Obie czynności: słuchanie i głoszenie słowa mają miejsce równocześnie. Są wzajemnie uwarunkowane wedle zasady: kto daje ten otrzymuje<sup>81</sup>. W objaśnieniu do Psalmu 38. św. Augustyn analizuje słowa: „Ogłuchłem, upokorzony zostałem i zamilkłem wobec dobrych”<sup>82</sup>. Stwierdza, że zbyt ni lęk przed powiedzeniem czegoś złego powoduje przemilczanie dobra<sup>83</sup>, przepowiadający jest zaś zobowiązany do mówienia. Autor komentarza naucza, że jest on jak ewangeliczny sługa, któremu Pan powierzył swoją rodzinę, ażeby rozdzielał jej żywność (por. Mt 24, 45). Zwraca uwagę na treść występujących w wersecie psalmów czasowników: „ogłuchłem” (*obsurdui*),

<sup>78</sup> Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 90(1), 4, CCL 39, 1256: „Quomodolibet hoc accipiatis, cogit me Deus dicere; et si non dixero, ego cado in laqueos venantium: si enim detractationes hominum timeo, ut non dicam; ego ipse a verbo aspero cado in laqueos venantium, qui vos moneo, ut non timeatis verba hominum”, PSP 40, 176.

<sup>79</sup> Por. tamże: „«Sperabo in eum; quoniam ipse eruet me, de muscipula venantium, et a verbo aspero» (Ps 90, 3)”.

<sup>80</sup> Por. tamże.

<sup>81</sup> Por. tamże 38, 4, CCL 38, 405, PSP 38, 64.

<sup>82</sup> Por. tamże: „«Obsurdui, et humilatus sum, et silui a bonis» (Ps 38, 3)”.

<sup>83</sup> Por. tamże: „Dum nimis timeo, ne loquar aliqua mala, tacui omnia bona”.

„zostałem upokorzony” (*humilatus sum*). Według niego przemilczanie powoduje swego rodzaju głuchotę i zaprzestanie słyszenia tego, co należy mówić ludziom. Jak już wspomniano wcześniej, jakkolwiek w obliczu oszczerstw i krytyki decyzja kaznodziei o przemilczaniu może wydawać się słuszna, to jednak rodzi w jego sumieniu niepokój. Biskup Hippony kolejne słowa psalmu: „A ból mój został odnowiony”<sup>84</sup> interpretuje w ten sposób:

„Od owego bólu, jaki zadali mi oszczercy i krytycy, niejako odpocząłem w milczeniu, ustał ból przez nich zadany. Ale kiedy zamilkłem z powodu dobrych, został odnowiony mój ból. Zacząłem bardziej cierpieć na skutek przemilczenia tego, co powinienem powiedzieć, niż, kiedy cierpiałem, że powiedziałem to, czego powiedzieć nie powinienem”<sup>85</sup>.

Przemilczanie stanowi niebezpieczeństwo, ponieważ od tego zależy zbawienie człowieka. Wzywanie do nawrócenia grzeszników stanowi istotę i cel przepowiadania. W tym właśnie duchu interpretuje św. Augustyn słowa Psalmu 59: „Wstrząsnąłeś ziemię i nappełniłeś ją strachem. Ulecz jej skruszenia, ponieważ została poruszona”<sup>86</sup>. Autor komentarza zachęca, aby przepowiadane słowo Boże poruszało wnętrza wiernych, kształtowało ich postawy, budziło lęk przed potępieniem oraz skruchę i nawrócenie. Co prawda nie wszyscy ludzie okazują skruchę i gotowość do przemiany życia, jednak głosiciel słowa Bożego ma uczynić wszystko ze swej strony, aby do tego doszło, a przede wszystkim nie może milczeć. Do niego św. Augustyn kieruje słowa:

„Jednak przemówisz, będziesz przepowiadał, groził w imię Boga, nie pominiessz milczeniem nadchodzącego sądu Bożego, napominać będziesz przez przykazania i od tego wszystkiego nie spocznieś”<sup>87</sup>.

Zdaniem biskupa Hippony przepowiadający słowo Boże, tak jak Chrystus, jest dla świata znakiem sprzeciwu<sup>88</sup>.

O tym, że słudze słowa nie wolno przemilczać orędzia Bożego poucza słuchaczy św. Augustyn w komentarzu do Psalmu 101. Czyni to na kanwie duchowej interpretacji przedstawień głosiciela słowa Bożego w symbolu trzech ptaków: pelikana, puszczyka i wróbla<sup>89</sup>. Przy okazji omawiania duchowej symboliki poszczególnych ptaków, św. Augustyn ukazuje obraz wróbla sie-

<sup>84</sup> Por. tamże: „«Et dolor meus renovatus est» (Ps 38, 3)”.

<sup>85</sup> Tamże: „A dolore quippe quodam, quem mihi inflixerant calumniatores et reprehensores, tamquam requieveram in silentio, et cessaverat dolor ille qui factus erat a calumniantibus: sed ubi silui a bonis, renovatus est dolor meus. Coepi plus dolere tacuisse me quae dicere deberem, quam dolueram dixisse quae dicere non deberem”.

<sup>86</sup> Por. tamże 59, 4, CCL 39, 757: „«Commovisti terram, et conturbasti eam. Sana contritiones eius, quoniam mota est» (Ps 59, 4)”, PSP 39, 33.

<sup>87</sup> Tamże: „sed loqueris, praedicas, minaris de Deo, venturum iudicium non taces, praeceptum Dei mones, ab his rebus non quiescis”.

<sup>88</sup> Por. tamże 68(1), 16, CCL 39, 914, PSP 39, 206.

<sup>89</sup> Por. tamże 101(1), 7, CCL 40, 1431, PSP 40, 353.

dżącego na dachu. Widzi w nim głosiciela słowa Bożego, który znajdując się na miejscu widocznym oznacza, że:

„nie przemilcza on przykazań Bożych i nie staje się cielesny, żeby go dach nakrywał”<sup>90</sup>.

Z powyższych słów wynika, że zadaniem przepowiadającego jest głosić w całości orędzie Boże nie przemilczając jego istoty. W tym samym kazaniu biskup Hippony jeszcze raz sygnalizuje wiernym, że nie wolno przemilczać tego, co powiedział Chrystus i co zostało spisane w Ewangelii<sup>91</sup>. Przemilczanie, w opinii biskupa Hippony, oznacza brak świadectwa wiary. W tym kontekście św. Augustyn przypomina sobie i wiernym słowa Chrystusa: „Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i ja wyznam wobec aniołów Bożych” (Mt 10, 32). Przyjęcie wiary domaga się jej wyznania poprzez głoszenie. Według Doktora Kościoła głoszenie lub przemilczanie wiary związane są konsekwencjami nagrody lub kary Bożej<sup>92</sup>. Podkreśla on, że cały Kościół nie ustaje w głoszeniu całości objawienia Bożego. Na ten aspekt zwraca uwagę kaznodzieja, gdy w komentarzu do Psalmu 118. stwierdza, że treścią przepowiadania w Kościele jest wszystko, co Bóg zechciał o sobie objawić. Odczytując wiernym słowa psalmu: „Wargami mymi wyraziłem wszystkie sądy ust twoich”<sup>93</sup> podkreśla, że odnoszą się one do przepowiadającego, który nie przemilcza, lecz głosi w całości Boże orędzie zawarte w Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu<sup>94</sup>.

**3. Pycha kaznodziei.** Kolejne zagrożenie dotyczące posługi przepowiadania słowa Bożego ma swoje źródło w osobie głoszącego. Jest nim pycha, która wypływa z ludzkiego wnętrza. Potrzeba więc ze strony przepowiadającego formacji duchowej i ascezy, aby postawę pychy wykorzeniać ze swego serca. Przekonaniu temu daje wyraz św. Augustyn, gdy zwraca się do wiernych słowami:

<sup>90</sup> Tamże: „Ille super carnem clamat passer, praecepta Dei non tacet, nec fit carnalis, ut subiatiur tecto”.

<sup>91</sup> Por. tamże 8, CCL 40, 1431, PSP 40, 353.

<sup>92</sup> Por. tamże 115, 2, CCL 40, 1653: „Non enim perfecte credunt qui quod credunt loqui nolunt: ad ipsam enim fidem pertinet etiam illud credere quod dictum est: «Qui me confessus fuerit coram hominibus, confitebor eum coram Angelis Dei». Ex hoc enim est appellatus fidelis ille servus, non tantum quia accepit, sed quia impendit atque lucratus est. Ita et hoc loco non ait: Credidi, et locutus sum; sed propter hoc dicit se locutum esse, quia credidit. Simul enim credidit, et quod praemium loquendo sperare, et quam poenam tacendo timere deberet”, PSP 41, 202.

<sup>93</sup> Por. tamże 118(6), 2, CCL 40, 1680: „«In labiis meis enuntiavi omnia iudicia oris tui» (Ps 118, 13)”, PSP 41, 233.

<sup>94</sup> Por. tamże: „«In labiis meis enuntiavi omnia iudicia oris tui»; id est, nihil iudiciorum tuorum tacui, quae mihi per eloquia tua innotescere voluisti, sed omnia prorsus in labiis meis enuntiavi. Hoc enim mihi videtur significare voluisse, quod non ait, omnia iudicia tua; sed, «omnia iudicia oris tui», id est, quae mihi dixisti: ut per os eius eloquium eius intellegamus, quod fecit ad nos in revelationibus sanctorum pluribus, et Testamentis duobus; quae omnia iudicia usquequaque in labiis suis enuntiare non cessat Ecclesia”.

„Szczęśliwsi są ci, którzy słuchają, niż ci, którzy mówią. Ten, kto się uczy, jest pokorny. Ten, kto uczy, musi się trudzić, aby nie był pysznym, żeby nie wcisnęło się uczucie złego upodobania, aby nie obrzydł Bogu ten, kto pragnie się ludziom podobać”<sup>95</sup>.

Jak widać z powyższych słów pycha głoszącego stanowi wielkie zagrożenie w wypełnianiu przez niego misji przepowiadania słowa Bożego. Głoszący ma walczyć z pychą, z pokusą własnej chwały, aby swoją osobą nie zasłaniał Jezusa. Biskup Hippony stawiając za wzór św. Jana Chrzyciela, przytacza biblijne świadectwo Chrystusa, który mówi o swoim poprzedniku, że nie ma większego między narodzonymi z niewiasty od niego (Mt 11, 11). Zestawia je ze słowami św. Jana, który wyznaje że jest niegodny, aby rozwiązać rzymk u sandałów swego Pana (por. Mk 1, 7). Według Doktora Kościoła św. Jan wypowiedział te słowa w czasie, kiedy cieszył się wielką popularnością wśród tłumów uważających go za Mesjasza i mógł to wykorzystać dla własnej chwały. Jednak powodowany pragnieniem chwały Bożej był od tego daleki<sup>96</sup>. Wzorem dla św. Augustyna w dążeniu do ukazywania chwały Bożej i walce z pychą jest także św. Paweł Apostoł. Jego sylwetkę w kontekście walki z pychą ukazuje w objaśnieniu Psalmu 58. Podkreśla, że szatan upadł przez pychę i jest kusicielem do tego grzechu. W opinii biskupa Hippony pycha jest grzechem głównym. Uważa też, że o ile u postępujących źle należy lękać się każdej wady, o tyle u postępujących dobrze trzeba obawiać się najbardziej pychy<sup>97</sup>. W tym miejscu św. Augustyn ukazuje postać św. Pawła. To właśnie Apostoł wyznaje w swoim liście, że dany mu został oścień dla ciała, wysłanik szatana, aby go policzkował (por. 2Kor 12, 7-10), żeby nie wynosił się z powodu ogromu objawień. Augustyn podziwia odwagę apostoła, który wyznaje z pokorą doświadczenie swojej słabości. Tylko bowiem postawa pokory pozwala działać łasce Bożej, która w słabości moc doskonali<sup>98</sup>.

<sup>95</sup> Tamże 50, 13, CCL 38, 609: „Feliciores sunt qui audiunt, quam qui loquuntur. Qui enim discit, humilis est: qui autem docet, laborat ut non sit superbus, ne male placendi affectus irrepit, ne Deo displiceat qui vult placere hominibus”, PSP 38, 282.

<sup>96</sup> Por. tamże: „Humilata sunt ossa, ossa audientis non habent fastum, non habent tumorem, quem in se vix vincit qui loquitur. Inde et ille humilis magnus, quo in natis mulierem nemo maior surrexit, ille qui ita se humilavit ut se indignum diceret solvere corrigiam calceamenti Domini sui, Ioannes ille Baptista, dans gloriam magistro suo et ideo amico suo, ait; cum Christus putaretur, et ex eo superbire posset, et se extendere: non enim ipse se dixerat Christum; sed poterat accipere hominum errorem hoc putantium, ultro istum honorem deferre volentium: sed respuit falsum honorem ut inveniret veram gloriam”. Por. M. A. Vannier, *Augustin prédicateur dans les „Homélies sur l’Évangile de S. Jean”*, CPE 25 (2005) nr 99, 72: „Augustin résume de rôle du prédicateur qui annonce le Christ et qui s’efface devant lui. À la fois, il lui prépare le chemin, comme Jean-Baptiste, il réveille le Maître intérieur qui dort en chacun de nous et il oeuvre aussi à une sorte d’Incarnation continuée”.

<sup>97</sup> Por. Augustinus, *Enarrationes in Ps. 58(2)*, 6, CCL 39, 748-749, PSP 39, 24-25.

<sup>98</sup> Por. tamże: „«Ne magnitudine», inquit, «revelationum extollar, datus est mihi stimulus carnis meae, angelus satanae, qui me colaphizet. Propter quod ter Dominum rogavi, ut discederet a me; et dixit mihi: Sufficit tibi gratia mea; nam virtus in infirmitate perficitur». Videte quae sint consum-

Postawa pychy, w opinii św. Augustyna, jest także zagrożeniem z tego względu, że może prowadzić do niszczenia jedności i pokoju w Kościele. Jak zaznaczono przy okazji omawiania zagrożeń w przepowiadaniu wypływających z działalności heretyków, św. Augustyn często jako źródło tej postawy wymienia pychę. Poucza, że głoszący powinni wystrzegać się pragnienia swej własnej czci, walczyć z wyniosłością i próżną powagą. Mają to czynić w tym celu, aby nie ulec pokusie rozdarcia jedności i niszczenia pokoju w Kościele. To bowiem może rodzić tylko negatywne skutki<sup>99</sup>. Stwierdza:

„Zatem ci, którzy zmierzają do własnej pychy, sprawiają gorycz ludziom miłującym pokój w Kościele. Oni pragną umocnić pokój, tamci wnoszą ze sobą rozłam”<sup>100</sup>.

Źródłem pychy dla przepowiadającego może także być jego niewłaściwe podejście do słowa Bożego, kiedy wielką wagę przywiązuje do formacji intelektualnej, a zaniedbuje sferę duchową. Św. Augustyn mówi o takich głosicielach, że nie badają Pisma Świętego szczerym umysłem i wolą bardziej być uczonymi (*docti*) niż sprawiedliwymi (*iusti*). Biskup Hippony nazywa ich niegodziwymi pracownikami<sup>101</sup>. Pycha atakuje człowieka i nie pozwala mu stanąć w prawdzie o sobie. Rozpoczynając drugie kazanie do Psalmu 118. św. Augustyn podejmuje myśl św. Jana. W swoim liście tenże apostoł poucza, że każdy, kto mówi, że jest bez grzechu, okłamuje sam siebie (por. 1J 1, 8). Św. Augustyn idąc za myślą apostoła uważa, że wyrazem pychy głosiciela jest postawa, gdy naucza on innych o tym, że każdy człowiek jest obciążony grzechem, w swoim zaś sercu mówi, że nie ma grzechu. Według Doktora Kościoła należy zganić u takiego głosiciela zarówno udawaną pokorę wobec innych, jak też bezbożną wyniosłość w stosunku do własnej osoby. Nie ma on w sobie prawdy. Jeżeli zaś ów głoszący przedstawia wier-

---

mationes. Apostolus, doctor gentium, pater fidelium per Evangelium, accepit stimulum carnis a quo colaphizaretur. Quis nostrum hoc dicere auderet, nisi ille confiteri non erubesceret? Si enim diximus hoc non passum fuisse Paulum; cum ei quasi honorem deferimus, mendacem facimus. Sed quia verax est, et verum dixit; oportet ut credamus datum illi esse angelum satanae, ne magnitudine revelationum extolleretur. Ecce quam timendus est serpens superbiae!”

<sup>99</sup> Por. tamże 71, 5, CCL 39, 974: „Excellentes quippe in Ecclesia, paci debent vigilantia intentione consulere; ne propter suos honores superbe agendo schismata faciant, unitatis compage disrupta. Colles autem ita eos imitando et obediendo subsequantur, ut eis Christum anteponant; ne malorum montium, quoniam videntur excellere, vana auctoritate seducti, se a Christi unitate disrumpant”, PSP 39, 273.

<sup>100</sup> Tamże 75, 8, CCL 39, 1042-1043: „Ideo tales qui superbias suas attendunt, inamaricant hominibus pacificis in Ecclesia. Illi volunt coagulare pacem; isti inter se miscent dissensionem”, PSP 39, 347.

<sup>101</sup> Por. tamże 118(1), 2, CCL 40, 1666: „Si ergo ambulantes in via, id est in lege Domini, ipsi sunt scrutantes testimonia eius, et in toto corde exquirentes eum; profecto qui operantur iniquitatem, non scrutantur testimonia eius. Et tamen novimus operarios iniquitatis ad hoc scrutari testimonia Domini, quia malunt docti esse quam iusti”, PSP 41, 216.

nym własne zdanie, to w swej pysze zwodzi także wiernych przewrotnością niezdrowej nauki<sup>102</sup>.

Należy odnotować fakt, że św. Augustyn jest przekonany o potrzebie czuwania i pracy nad sobą u przepowiadającego słowo Boże, aby eliminować to zagrożenie, jakim są wszelkie przejawy pychy. Można to zauważyć w słowach biskupa Hippony, gdy zwraca się do wiernych:

„Z tego podwyższonego miejsca zdaję sprawę bardzo szczegółowo, co połączone jest z niebezpieczeństwem, o ile w sercu nie stoimy tak, żeby pokorą być pod waszymi stopami”<sup>103</sup>.

Wyrazem pychy jest także, zdaniem Augustyna, nadmierna gadatliwość głoszącego. Autor komentarza wskazuje, że trzeba przede wszystkim słuchać słowa Bożego, tak aby przekazywać na zewnątrz wiernym to, co zostało przemydlone we wnętrzu<sup>104</sup>.

**4. Inne zagrożenia.** Według biskupa Hippony zagrożeniem dla przepowiadającego słowo Boże mogą stać się ludzkie pochwały lub nagany. Zwraca on na to uwagę w zakończeniu komentarza do Psalmu 66. Wyznaje wiernym, że jako pasterza odpowiedzialnego za powierzony lud cieszą go nie ludzkie pochwały, lecz postęp duchowy wiernych, czyli pobożność i czyny wpływające z wiary<sup>105</sup>. Zdaniem Doktora Kościoła pochwały pod adresem głoszącego słowo Boże narażają go na niebezpieczeństwo. Jednak sam Augustyn, jako głoszący słowo Boże całą swą nadzieję pokłada w Bogu i ufa, że Ten wybawi go od wszelkich pokus<sup>106</sup>.

<sup>102</sup> Por. tamże 118(2), 1, CCL 40, 1669: „Conticescat igitur et arescat elatio fenea superborum, se ipsa seducens, quae in auribus hominum simulata humilitate dicit se habere peccatum, in corde autem suo impia elatione dicit se non habere peccatum. Qui enim hoc dicunt, seipsos seducunt, et veritas in eis non est. Sed quando in auribus hominum hoc dicunt, non tantum seipsos, sed alios quoque doctrinae insanae perversitate seducunt: cum vero id in corde suo dicunt, illic seipsos seducunt, illic veritas in eis non est; ac per hoc seipsos in corde suo seducunt, et in suo corde veritatis lumen amittunt”, PSP 41, 219.

<sup>103</sup> Tamże 126, 3, CCL 40, 1858: „Et de isto alto loco periculosa redditur ratio, nisi eo corde stemus hic, ut humilitate sub pedibus vestris simus”, PSP 42, 28. Por. tamże 66, 10, CCL 39, 868, PSP 39, 153.

<sup>104</sup> Por. tamże 139, 15, CCL 40, 2023: „Gaudium tibi sit in auditione Dei, necessitas tibi sit in locutione tua; et non eris vir linguosus, ne non dirigaris. Quare vis loqui, audire non vis? Semper foras exis, intro redire detrectas. Qui enim te docet, intus est: quando tu doces, tamquam foras exis ad eos qui foris sunt. Ab interiore enim audimus veritatem, et ad eos qui foris a nostro corde sunt, loquimur”, PSP 42, 209.

<sup>105</sup> Por. tamże 66, 10, CCL 39, 868: „De isto loco quasi sublimiore loquimur ad vos: quam simus autem timore sub pedibus vestris Deus noverit, qui propitius fit humilibus; quia non nos tam delectant voces laudantium, quam devotio confitentium et facta rectorum”, PSP 39, 153.

<sup>106</sup> Por. tamże: „Et quam non delectemur nisi profectibus vestris, in istis autem laudibus quam periclitemur, ille noverit qui nos ab omnibus periculis liberet, et nos vobiscum ab omni tentatione salvatos in regno suo cognoscere et coronare dignetur”.

O zagrożeniach płynących z pochopnych osądów ludzi, w tym także duchownych, poucza słuchaczy św. Augustyn w kazaniu do Psalmu 99. Przypomina wiernym, że w każdym człowieku występują zalety i wady. Trzeba mieć tego świadomość. Doktor Kościoła wskazuje na dwie skrajności w ocenie duchownych, które są niebezpieczne. Z jednej strony jest to nieostrożne wychwalanie (*incaute laudare*), z drugiej zawistne przyznanie (*invide vituperare*)<sup>107</sup>. Św. Augustyn zwraca także uwagę, że w każdej wspólnotce są ludzie dobrzy oraz źli i apeluje o umiar oraz szczerłość w ich ocenie<sup>108</sup>. Myśl tę kontynuuje Doktor Kościoła w komentarzu do Psalmu 134. Zaznacza tam, że sam Bóg poucza głosicieli słowa, żeby nie dali się zwieść pochwałom ani złamać naganom ludzkim (*ne corrumpantur laudibus, ne frangantur vituperationibus hominum*)<sup>109</sup>.

Innym zagrożeniem dla przepowiadającego słowo Boże jest niebezpieczeństwo pragnienia ludzkich zaszczytów. Mówi o nim św. Augustyn w objaśnieniu Psalmu 106. Umieszcza je w grupie czterech pokus (*quattuor tentationes*), z których wyzwala Pan. Pierwsza jest związana z błędzeniem i odczuwaniem braku prawdy (*error atque inopia veritatis*), druga dotyczy doznawania trudności w przewycięzaniu pożądań (*difficultates concupiscentiarum vincendarum*) oraz w czynieniu dobra (*difficultates bene operandi*), trzecia pokusa to znużenie dobrymi dziełami (*fastidium in bonis operibus aggrediendis*)<sup>110</sup>. Czwartą zaś pokusą, o której poucza kaznodzieja jest pragnienie ludzkich zaszczytów (*tentatio est honoris laudemque humanarum appetitio*). Według św. Augustyna pierwsze trzy pokusy mogą spotkać każdego wierzącego chrześcijanina, na ostatnią zaś narażeni są przede wszystkim ci, którym zostało powierzone kierowanie Kościołem. Pokusa rządzenia (*tentatio gubernandi*) jest bardzo silna. Zdaniem Augustyna może okazać się niebezpieczna także w kierowaniu Kościołem (*tentatio periculorum in regenda Ecclesia*)<sup>111</sup>. Doktor Kościoła stwierdza:

„Bo im bardziej jesteśmy szanowani, na tym większe wystawiamy się niebezpieczeństwo”<sup>112</sup>.

<sup>107</sup> Por. tamże 99, 12, CCL 39, 1401: „Laudatores clericorum intendunt ibi bonos ministros, fideles dispensatores, omnium toleratores, viscera sua impendentes his quos volunt proficere, non quaerentes quae sua sunt, sed quae Iesu Christi. Laudant haec, obliviscuntur quia mixti sunt malis. Rursus qui reprehendunt avaritiam clericorum, improbitates clericorum, lites clericorum, appetentes res alienas, ebriosos, voraces, iactant. Et tu invide vituperas, et tu incaute laudas: tu qui laudas, dic mixtos malos; tu qui vituperas, vide ibi et bonos”, PSP 40, 328.

<sup>108</sup> Por. tamże.

<sup>109</sup> Por. tamże 134, 1, CCL 40, 1937, PSP 42, 115.

<sup>110</sup> Por. tamże 106, 4-6, CCL 40, 1572-1574, PSP 41, 111-113.

<sup>111</sup> Por. tamże 106, 7, CCL 40, 1574, PSP 41, 113.

<sup>112</sup> Tamże: „Denique tres illas tentationes experiri potest omnis pius fidelis in populo Dei; quarta ista nostra est. Quanto enim plus honoramur, tanto plus periclitamur”.

Jego zdaniem, aby ustrzec się przed tym zagrożeniem, potrzeba wytrwałej modlitwy za głosicieli. W tymże kazaniu św. Augustyn porównuje Kościół do okrętu, a tych, którzy nim kierują do sterników. Wszyscy przebywający na okręcie, a więc wszyscy członkowie Kościoła płyną w tym kierunku, który obiera sternik. Przypomina, że gdy nadchodzi burza morska, niebezpieczeństwo ogarnia nie tylko sterujących okrętem, lecz wszystkich pasażerów<sup>113</sup>.

Kwestię zagrożeń dotyczących przepowiadania podejmuje św. Augustyn także w kazaniu do Psalmu 31. Zwraca tam uwagę na skrajności, między którymi balansuje ludzki umysł. Odczytuje to zjawisko także w kontekście zagrożenia dla osoby przepowiadającego słowo Boże. Ma świadomość, że dotyczy to również jego osoby:

„Chcę przemawiać w taki sposób, aby mowa moja nie stała się dla mnie niebezpieczeństwem, dla was zaś była zbawieniem. Umysł bowiem ludzki jest niepewny i oscyluje pomiędzy wyznaniem słabości a zuchwałą pewnością”<sup>114</sup>.

Dostrzega więc biskup Hippony dwa zagrożenie będące z jednej strony efektem lęku, z drugiej zaś skutkiem pychy. Rozwija dalej swą refleksję ukazując wiernym wynikające stąd zagrożenie dla wszystkich chrześcijan<sup>115</sup>.

Należy zauważyć, że św. Augustyn przywiązuje wielką wagę do duchowej formacji głosiciela. Praktykowanie modlitwy i medytacji słowa Bożego daje jego głębsze zrozumienie, zaś ich brak przynosi negatywne skutki. W komentarzu do Psalmu 118. biskup Hippony komentując słowa: „Udziel mi zrozumienia, żebym poznał świadectwa twoje”<sup>116</sup>, stwierdza:

„Nigdy nie należy przeoczyć tej prośby. Wszak nie wystarczy otrzymać zrozumienie i wyuczyć się świadectw Bożych, o ile nie otrzymuje się go zawsze i nieustannie nie pije ze źródła wiecznej światłości”<sup>117</sup>.

Wątek ten znajduje kontynuację w komentarzu do Psalmu 139. Św. Augustyn poucza wówczas wiernych, że choć głoszenie słowa Bożego, nauczanie prawdy jest wychodzeniem na zewnątrz, to jednak wypowiedane słowa najpierw

<sup>113</sup> Por. tamże: „Quod ideo dixi, ne in hac quarta tentatione, tamquam nostra propria (ubi opus est ut ab orationibus non desistatis, nam vos primo naufragatis), minus solliciti sitis, et pro nobis minus oretis. Quid enim, fratres, quia ad eadem gubernacula non sedetis, non in eadem navi navigatis?”

<sup>114</sup> Tamże 31(2), 1, CCL 38, 224: „[...] sic loqui vobis, quemadmodum et mihi dicere periculosum non sit, et vobis audire salutare sit. Anceps enim animus humanus, et fluctuans inter confessionem infirmitatis et audaciam praesumptionis, plerumque hinc atque inde contunditur, et ita impellitur ut ei in quamlibet partem cadere praecipitium sit”, PSP 37, 271.

<sup>115</sup> Św. Augustyn poddaje ostrej krytyce dwie skrajne, a jednocześnie negatywne postawy: całkowite poddanie się własnej słabości oraz grzeszenie w nadziei miłosierdzia Bożego. Por. tamże.

<sup>116</sup> Por. tamże 118(26), 6, CCL 40, 1755: „«Da mihi intellectum, et sciam testimonia tua» (Ps 118, 125)”, PSP 41, 320.

<sup>117</sup> Tamże: „Nunquam intermittenda est ista petitio. Non enim sufficit accepisse intellectum, et Dei testimonia didicisse, nisi semper accipiatur, et quodam modo semper bibatur de fonte lucis aeternae. Testimonia quippe Dei, quanto fit quisque intellegendior, tanto magis magisque sciuntur”.



winy być przemodlone. Św. Augustyn przestrzega przepowiadającego przed zaniechaniem słuchania i medytowania słowa Bożego<sup>118</sup>.

Kolejnym zagrożeniem w przepowiadaniu słowa Bożego, na które wskazuje św. Augustyn w *Enarrationes in Psalmos*, jest postawa lenistwa. Często jest z nią związany strach. W swych refleksjach na ten temat biskup Hippony nawiązuje do proroka Izajasza, który porównuje niegodnych pasterzy do niewiernych psów. Zaniedbują oni poprzez lenistwo swoje obowiązki. Doktor Kościoła poucza:

„Albowiem niektóre psy zostały zganione przez proroka Izajasza, nie dlatego, że są psami, ale że nie chciały czekać, a lubiły spać (por. Iz 56, 10). Przez co, rzecz jasna pokazał, że gdyby czuwały i czekały w obronie swojego pana, byłyby psami godnymi pochwały”<sup>119</sup>.

O tym, że przepowiadający słowo Boże mogą ulegać lenistwu, bojaźni oraz względem ludzkim mówi św. Augustyn przy okazji objaśniania Psalmu 115., a potwierdzenie swych przemyśleń znajduje w Ewangelii. Jego zdaniem, Chrystusowa przypowieść o talentach (zob. Mt 25, 14-30) jest adresowana także do tego, kto zaniebduje powierzona mu misję przepowiadania słowa Bożego. Czyni tak mimo, iż został wyposażony przez Boga w odpowiednie talenty. Jest podobny do owego niecnego (*nequam*) i leniwego (*piger*) sługi<sup>120</sup>. Także ludzkie względy, jak zauważa biskup Hippony, powstrzymują przed odważną i czytelną postawą świadka i głosiciela Ewangelii. W tym kontekście, zdaniem Augustyna, zrozumiałe stają się słowa Pisma Świętego: „Umiłowali bowiem bardziej chwałę Bożą niż chwałę ludzką (J 12, 43)”<sup>121</sup>. Biskup Hippony zauważa, że słusznie należy zganić zarówno postawę faryzeizmu, kiedy głoszący przepowiada prawdę, w którą nie wierzy, jak też skrajnie przeciwną sytuację lenistwa, gdy mimo wiary w prawdę, nie przepowiada jej<sup>122</sup>.

<sup>118</sup> Por. tamże 139, 15, CCL 40, 2023: „Gaudium tibi sit in auditione Dei, necessitas tibi sit in locutione tua; et non eris vir linguosus, ne non dirigaris. Quare vis loqui, audire non vis? Semper foras exis, intro redire detrectas. Qui enim te docet, intus est: quando tu doces, tamquam foras exis ad eos qui foris sunt. Ab interiore enim audimus veritatem, et ad eos qui foris a nostro corde sunt, loquimur”, PSP 42, 209. Zob. Staniek, *Sekrety dobrego kaznodziejstwa*, s. 307.

<sup>119</sup> Augustinus, *Enarrationes in Ps.* 67, 32, CCL 39, 892-893: „Nam et quidam canes reprehensi sunt a propheta Isaia, non ideo quod canes essent, sed quod latrare nescirent, et dormire amarent. Ubi utique demonstravit, quia si vigilarent et pro domino suo latrarent, laudabiles canes essent”, PSP 39, 182.

<sup>120</sup> Por. tamże 115, 1, CCL 40, 1653: „Sunt autem alii qui credunt, et non loquuntur quod credunt, vel pigritia, vel timore. Nam et ille servus quamvis talentum habuerit, tamen quia erogare noluit, audit a Domino iudice: «Serve nequam et piger»”, PSP 41, 201.

<sup>121</sup> Por. tamże: „Et alio Evangelii loco dictum est quod multi ex principibus Iudaeorum credidissent in eum, sed non eum confitebantur, ne expellerentur de synagogis; sed etiam ipsi reprehensi atque improbatii sunt: sequitur enim Evangelista dicens: «Amaverunt enim gloriam hominum magis quam Dei»”.

<sup>122</sup> Por. tamże: „et illi qui verum quod loquuntur non credunt, et illi qui verum quod credunt non loquuntur, merito reprobantur”.

Na koniec należy zasygnalizować, że w analizowanym dziele można odnaleźć miejsca, w których św. Augustyn wzmiankuje również krótko inne zagrożenia dla przepowiadającego słowa Boże. Są to: pokusa udawania i uleganie wygodom doczesnym<sup>123</sup> oraz troska o rzeczy światowe zagłuszająca duchową sferę człowieka<sup>124</sup>.

\*\*\*

Z przeprowadzonej analizy *Enarrationes in Psalmos* św. Augustyna wynika, że biskup Hippony największe zagrożenie dla przepowiadania słowa Bożego dostrzegał w działalności heretyków i schizmatyków, którzy będąc fałszywymi głosicielami niszczą jedność i pokój w Kościele. Z pewnością miało to związek z jego osobistym doświadczeniem duszpasterskim, jakim była polemika z donatystami. Wśród zagrożeń wewnętrznych wskazywał postawę kaznodziei-najemników. Wymieniał też inne niebezpieczeństwa, mające swe źródło w uleganiu przemawiającego rozmaitym pokusom, z których szczególnie wyeksponował pychę i przemilczanie. Przeprowadzona powyżej analiza tekstów dowodzi realizmu św. Augustyna przy ocenie sytuacji, w jakiej się znalazł. Zagrożenia nie tylko dostrzegał, ale pragnął z nimi walczyć. Chciał tak czynić przede wszystkim w stosunku do własnej osoby jako głoszącego słowo Boże. Jednak jego spostrzeżenia w tej materii z pewnością mogą przyjąć jako cenne uwagi wszyscy, którzy na przestrzeni dziejów Kościoła byli i są wezwani do pełnienia misji przepowiadania słowa Bożego.

#### DANGERS IN THE PREACHING OF GOD'S WORD IN THE LIGHT OF SAINT AUGUSTINE'S *ENARRATIONES IN PSALMOS*

(Summary)

This article shows the dangers in preaching of God's word according to St. Augustine. The observations of the Bishop of Hippo are double. In the first group there are exterior dangers. Their source of origin is on the outside of the Church, from heretics and schismatics. In the second group there are internal dangers. Their source is in human dimension of the Church. Among them, according to St. Augustine, there are: preachers-mercennaries, excessive pride of preacher, desire of human praises and honours, laziness in God's service, giving into temptation of earthly comfort and care for worldly things.

**Słowa kluczowe:** św. Augustyn, głoszenie, słowo Boże, zagrożenie.

**Key words:** St. Augustine, preach, word of God, danger.

<sup>123</sup> Por. tamże 11, 7, CCL 38, 83, PSP 37, 128.

<sup>124</sup> Por. tamże 140, 3, CCL 40, 2028, PSP 42, 215.